

Numer dzisiejszy składa się z 4 stron

Łódź

CENA NUMERU

20 gr.

cenę prenumeraty miesięcznej

Dla robotników 4 zł.
Odeśń do domu 30 g.
Z dostawą poczt. 6 zł.
Poza Łodzią egz. 27 gr.
Należność pocztowa opłacona ryczałtem

Redakcja, Administracja

w Łodzi

Al. Kościuszki 41

TELEFON 100-28

Konto „ROZWOJ”
Red. przyjmuje od 5 —
Art. listów anonimowych
nie umieszcza się

1933 r.

PRĄD

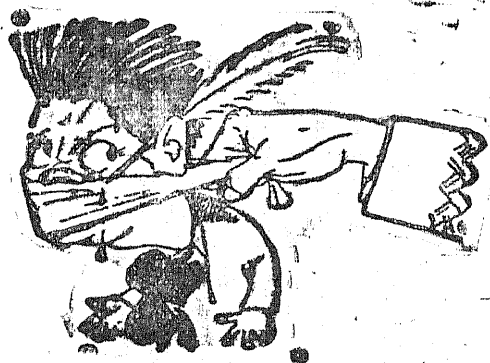
Poniedziałek 22-go maja

№ 123

44 Konfiskata „Prądu”

Wczoraj Starostwo Łódzkie skonfiskowało „Prąd” z 20 bm za podanie wiadomości o pewnych zajściach w fabrykach.

Poprzednią konfiskatą 43-cia została za



rażona przez Starostwo, za wydrukowanie listu „Legjonu Młodych Żydów”, który otrzymał Wil, ks, Proboszcz kościoła Najśw. Marii Panny.

Przed interwencją Polski w Gdańsku?

Niezrozumiała bierność rządu

Mimo uspokajających artykułów i informacji prasy rządowej — sytuacja w Gdańsku jest nadal bardzo poważna i grozi nieobliczalnymi konsekwencjami.

Cały aparat administracyjny Gdańska jest w rękach hitlerowców. Wszelka ochrona prawna jest urojeniem a terror hitlerowców dochodzi do szczytu.

Wybory, wyznaczone na 28 b. m., będą tylko zwykłą farsą. Robotnicy są w posiadaniu dowodów, że hitlerowcy po ich już dziś pewni zwycięstwa wyborczego, urządzą chwałę św. Bartłomieja. Jedyną nadzieją robotników jest Polska.

Interwencja Polski w Gdańsku jest tem konieczniejsza, że nawet stan sędziowski po megi terrorystom hitlerowskim, dostarczającym im prawnej podstawy do łamania zasady prywatnej własności. Z chwila, gdy władze gdańskie, zobowiązane do szanowania konstytucji gdańskiej, biorą udział w demonstracjach zwróconych przeciw tej konstytucji, jest obowiązkiem Polski i Ligi narodów przywrócić tam stan prawny. Tolerowanie obecnych stosunków musi prowadzić do poważnych powikłań międzynarodowych.

Wiedeńska „Arbeiter Zeitung” ogłosiła wczoraj artykuł w formie korespondencji z

Gdańska, w którym występuje z ostreimi zarzutami zarówno przeciw komisarzowi Ligi narodów, Rostingowi, jak i przeciw Polsce, że biernością swą wytwarzają niezdolną i groźną sytuację międzynarodową.

Rosting — pisze dziennik — jest tylko prawnikiem i chce mieć spokój, dlatego znosi on wszystkie wybryki hitlerowskie w Gdańsku, gdy tylko ci potrafią największe choćby gwałty uporzokować płaszczykiem paragrafów. Polska znowu ze względu na zewnętrzną politykę nie chce, czy nie może wziąć inicjatywy w swe ręce, to znaczy nie chce wkroczyć zbrojnie do Gdańska, ale oba te czynniki obciążone są odpowiedzialnością wobec historii, jeżeli zwłaszcza wobec zbliżających się w Gdańsku wyborów, nie ukrócą hitleryzmu. Może wyjazd Rostinga do Warszawy przynieść w tym kierunku pewne wyjaśnienie.

Tego rodzaju nawoływanie do wystąpienia Polski przeciwko Niemcom jeszcze do niedawna w żadnym europejskim dzienniku byłoby wogóle nie do pomyslenia

x x x

Zawieszenie na miesiąc „Danziger Neueste Nachrichten” jest sensacją dnia. Organ hitlerowców „Der Danziger Vorposten” wypuścił dziś wydanie nadzwyczajne, w którym w

dalszym ciągu atakuje senat, twierdząc, iż przez swe zarządzenie dąży widocznie do sprowokowania narodowych socjalistów. Ci jednak pomimo wszystko zachowują spokój i dyscyplinę, gdyż wierzą w swe zwycięstwo w wyborach.

Poza „Danziger Neueste Nachrichten” senat zawiesił również na 4 tygodnie pismo Związku urzędników „Danziger Beamten Zeitung”.

Według obiegających pogłosek, w łonie senatu ma być również rozważana sprawa za wieszenia pisma hitlerowskiego „Der Danziger Vorposten”, które, jak słychać, od poniedziałku ukazywać się ma, jako organ codzienny.

Strzały do polskich pociągów

W sobotę wieczorem i w niedzielę rano powtórzyły się wypadki strzelania do pociągów, przechodzących przez teren w. m. Gdańska. Strzały nie wyrządziły większych szkód. Władze polskie kolejowe prowadzą w tej sprawie dochodzenie, trudno w tej chwili orzec, czy ma się do czynienia z akcją sabotażową czy też z wybrykiem nieodpowiedzialnych jednostek. Wypadków strzelania do polskich pociągów w ostatnich 5 dniach zanotowano już 3 razy.

Provokacje hitlerowców

Wczoraj w południe na ul. 10-go Lutego w Gdyni zatrzymany został przez posterunkowego P.P. samochód niemiecki z flagą hitlerowską.

Pasażerów samochodu Bohnhoffa i Comesa obywateli niemieckich odstawiono do komisariatu rządu, gdzie przeprowadzona w

trybie doraźnym rozprawa karna, wykazała że flagę hitlerowską przyczepił Bohnhoff wobec czego komisariat rządu wymierzył mu karę w wysokości 300 zł. z zamianą na 30 dni aresztu. Ponieważ Bohnhoff nie mógł uiścić nałożonej grzywny, został przekazany sądowi grodzkiemu, celem zastosowania aresztu pre

wencyjnego. Comesa zwolniono. W trakcie wyprowadzania obydwu Niemców z komisariatu rządu, samorzutnie zebrany tłum próbował obić eskortowanych. Policjanci z trudem utrzymali porządek broniąc prowokatorów przed samosądem

Knowania włosko-niemieckie

BERLIN, 21.5

Jak donosi prasa, premier pruski Goering, który udał się samolotem do Rzymu, przyjął był dwukrotnie przez Mussoliniego. Przedmiotem rozmów mały być europejskie problemy polityczne, a więc jak należy przy puszczać próby wskrzeszenia paktu rzymskiego.

BEPLIN, 21.5

— Premier pruski Goering przyjęty był dziś ponownie przez Mussoliniego, z którym odbył dłuższą konferencję. „Vossische Ztg” donosi, iż według przypuszczeń, konferencja

ta dotyczyła sprawy paktu czterech.

W tej samej sprawie mieli być przyjeździć w sobotę po południu przez premiera włoskiego ambasador francuski i angielski w Rzymie. Na skutek kroku, podjętego przez dyplomację angielską w Paryżu los paktu czterech zostanie, jak informuje dziennik zdecydowany, w przyspieszonym tempie. Największe przeszkody do jego zawarcia uważa się już za wystąpienie Roosevelta i Hitlera za usunięte. Na sobotę wieczorem została zwołana wielka rada faszystowska na nadzwyczajne posiedzenie.

Zjazd w Częstochowie

Od wczoraj rozpoczął się na Jasnej Górze zjazd kółek młodzieży Polskiego Czerwonego Krzyża. Na uroczystość która rozpoczęła się nabożeństwem na Jasnej Górze przybyło 15000 młodzieży szkolnej z czterech województw: krakowskiego, łódzkiego i śląskiego. Oprócz młodzieży szkolnej przybyła znaczna ilość delegacji z całej Polski. Komitet wykonawczy przygotował kwatery dla uczestników wycieczek.

Dziś w niedzielę po uroczystym nabożeństwie na Jasnej Górze przed szczytem Cudownego Obrazu nastąpi poświęcenie sztandarów i defilada na placu przed magistratem. Po południu odbędą się popisy i ćwiczenia gimnastyczne młodzieży na boisku wojskowym.

Podczas uroczystości komitet przygotował w kilku punktach miasta pogotowia sanitarne. Sobotnie nabożeństwo w kaplicy Matki Boskiej o godz. 7 wieczorem transmitowane było przez Polskie Radio.

Nowe połączenie Polski ze Szwecją

SZTOKHOLM 21.5

Komunikacja między Polską a Szwecją za pomocą promów parowych weszła na nową tory, mianowicie powstał projekt takiej komunikacji pomiędzy Gdańskiem a miastem Ystad. Pewna firma sztokholmska, rozporządzająca poważnymi kapitałami, interesująca się sprawą transportów wagonami - chłodniami, zrealizować ma ten projekt; kapitał zakła

dowy towarzystwa wynosić będzie minimum 200,000 koron. Siedzibą jego będzie miasto Ystad. Część akcji znalazłaby się w rękach polskich. Stocznie szwedzkie wybudować mają prom motorowy, długości 68 mtr., który mógłby przewozić do 20 wagonów - chłodni. Na promi takim byłby kabiny około dla 40 tu pasażerów.

Niebezpieczne igraszki

PARYŻ, 21.5

— Dwie kompanie szturmowe hitlerowców w pełnym ekwipunku polowym, liczące ogółem 300 ludzi, odbyły w ostatnich dniach szereg nocnych ćwiczeń polowych na terenie pomiędzy miejscowościami Marlen a Altenheim na południe od Kehl, nad granicę Francji.

Oddziały hitlerowców, które przybyły na miejsce ćwiczeń w autach ciężarowych, zaopatrzone były w rewolwery oraz motocykle

przyczem zauważono, że do motocykli doczepione były dwa kołowe wózki na gumach, do stosowane do przewożenia karabinów maszynowych. W czasie ćwiczeń posługiwano się ponadto czołgami z masy papierowej.

Charakterystyczne jest, że manewry te odbyły się tuż nad ranem w pobliżu miejsca, w którym jacyś osobnicy sfilmowali niedawno z holownika niemieckiego „Kinzig” fortyfikacje francuskie, położone na przeciwległym brzegu rzeki;

Biurokracja

Według ostatnich danych ministerstwa skarbu. Francja posiada obecnie 850,000 urzędników, znajdujących się na służbie państwowej, prócz tego 200,000 osób, pracujących w ośrodkach samorządowych. Ogólna liczba urzędników zatem przewyższa milion.

W roku 1914 Francja miała 543,000 urzędników, w roku 1930 — 708,000, tak, że liczba obywateli stanowiących kółka maszyny państwowej rośnie stale.

Pensje urzędników również wzrosły w porównaniu z okresem przedwojennym. Większość urzędników francuskich zarabia rocznie od 10 do 12 tys. fr. frs. Tych jest 425 tys. 90,000 urzędników otrzymuje pensje od 20 do 40 tys. fr. rocznie, a 43 otrzymuje po 125 tys. frs. rocznie.

Pensje urzędnicze obciążają francuski

skarb państwa sumą 11 miliardów 200 milionów frs. rocznie.

Urzednicy francuscy nie mieli prawa do roku 1924 łączyć się w związki zawodowe ale pomimo to powstawały coraz to nowe syndykaty pracowników państwowych. Do piero Heriot w roku 1924 zezwolił na oficjalne powstawanie związków zawodowych urzędników. Ale ustawa ta nie została jeszcze zalegalizowana i po dziś dzień wisi w powietrzu, tak, że właściwie związki istnieją i funkcjonują bez aprobaty państwa.

Dla informacji dodajemy, że ilość urzędników w Polsce łącznie z samorządami, koleją i państwowymi monopolami przekracza 1.200,000 —

Również dodajemy dla informacji, że ludność w Polsce wynosi z góra 32 milionów

Wzajemne grzeczności

P. Prezydent R. P. wystosował wczoraj odpowiedź na orędzie Prezydenta Roosevelta.

W odpowiedzi tej P. Prezydent R. P. stwierdził, że tak on, jak i rząd oraz cały naród polski cenią wysoko poczucie międzynarodowej sprawiedliwości które znalazło wyraz w oświadczeniu prezydenta Stanów Zjednoczonych.

W dalszym ciągu swej odpowiedzi P. Prezydent R. P. skonstatował, że rząd polski solidaryzuje się w pełni z dziełem odbudowy współpracy międzynarodowej

W zakończeniu P. Prezydent zapewnia że rząd polski w dalszym ciągu będzie brał udział we wspólnych wysiłkach w tym kierunku.

Zamach samobójczy

(a) W bramie domu przy ulicy Głównej 11. usiłował pozbawić się życia przez zatrucie większą dawką jodiny 41-letni Stefan Zambroński, bez stałego miejsca zamieszkania.

Desperatowi udzielił pierwsze pomocy wezwany lekarz pogotowia i przewiózł do szpitala w stanie ciężkim.

głów, a we Francji zgorą 60 milionów.

Bank Francuski jest najbogatszą instytucją na świecie — a o Banku Polskim nieda się niestety tego powiedzieć.

Zaznaczamy jeszcze, że ilość urzędników w St. Zjedn. których ludność przekracza 150 milionów łącznie z flotą i marynarką wynosi 10.200,000 osób.

KRONIKA



KALENDARZYK

Helena

Niezwykłe odkrycie

(a) Na posesji przy ulicy Radwańskiej 60, wydobyto przypadkowo z dołu biologiczne go trupa noworodka.

Zwłoki znajdowały się w stanie zupełnego rozkładu, tudzież nosiły liczne ślady uszkodzeń zewnętrznych, spowodowanych prawdopodobnie przez szczyry, tak iż narazie nie można było ustalić wieku i płci.

Trupa przesłano do prosektorjum. Równocześnie policja wdrożyła energiczne poszukiwania.

Na torze w pobliżu Zabieńca, przechodnie znaleźli w zawiniatku porzucone przez matkę, dziecko płci żeńskiej liczące około 10 dni życia.

Podrzutka przesłano oo żłobka, równocześnie zaś wdrożono poszukiwania za matką.

Pod kołami samochodu

(a) Na ulicy Brzezińskiej 21 najechany został przez samochód, przechodzący przez jezdnię 14 letni Samuel Hofman, zamieszkały przy ulicy Młynarskiej 6.

Hofman uległ złamaniu nogi i po udziale w pierwszej pomocy przewieziony został do lecznicy. Szofer zdołał w zamieszaniu uciec.

Zakończenie tygodnia L.O.P.P.

(a) W dniu wczorajszym na terenie Łodzi, odbyło się uroczyste zakończenie tygodnia L.O.P.P.

W godzinach porannych odbyła się zbiórka w lokalu I oddziału straży ogniowej ochotniczej, gdzie przybyły oddziały Harcerstwa, Straży, Strzelca, Przyg. Wojsk. itd.

Oddziały te uformowały pochód, który przeciągnął ulicami miasta, przyczem imitowało atak gazowy przez rozpylenie nieszkodliwych gazów dymnych.

W pochodzie zwracał uwagę aeroplan (imitacja), urządzony staraniem Widzewskiej Manufaktury.

Zahiegi o trzecią zmianę robotników

(a) Jak się dowiadujemy, w przemyśle wielkoprzemysłowym ostatnio daje się zauważyć pewne ożywienie, czego dowodem są liczne podania firm łódzkich, szczególnie mniejszych i średnich, które występują do Inspektora Pracy o zezwolenie na uruchomienie trzeciej zmiany.

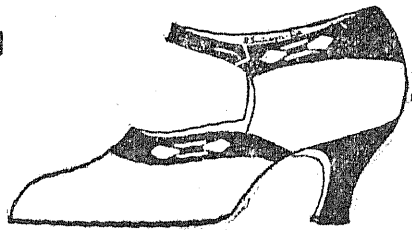
Między innymi firma Bracia Przygórscy wystąpili o zezwolenie na zatrudnienie trzeciej zmiany robotników w swych zakładach.

Ożywienie to, uzasadniane jest, wyczerpaniem zapasów w składach, tudzież zwiększeniem zapotrzebowaniem zagranicy na wyroby polskiego przemysłu tekstylnego.

Firma istn. od 1900 r.
Na sezon letni poleca

duży wybór

obuwia damskiego, męskiego i dzieciennego



B. SUMERA i Syn

Łódź, ul. Nawrot 19.

Zatarg w Tomaszowie w przededniu likwidacji

(a) W ciągu dnia wczorajszego w murach fabryki sztucznego jedwabiu w Tomaszowie Maz., przebywało w dalszym ciągu około 3000 robotników.

Sytuacja uległa radykalnej zmianie, albowiem na skutek energicznych zabiegów Głównego Inspektora Pracy inż. Kletta, Inspektora Okr. inż. Wojtkiewicz oraz Posła Waszkiewicza, pertraktacje między zarządem firmy, a przedstawicielami robotników zakończyły się całkowitą zgodą na warunki, tak co do warunków pracy i płac.

Wobec tego, że poprzednio jeszcze w suwano ze strony zarządu kwestię usunięcia

najbardziej agresywnych robotników za przeprowadzenie strajku, robotnicy postanowili pozostać nadal do czasu gdy w protokole umownym zostanie umieszczone zastrzeżenie, iż nikt robotników z powodu strajku nie zostanie wydalony.

Ponieważ, Zarząd nie przywiązuje większej uwagi do tego warunku, likwidacji zatargu spodziewać się należy w dniu dzisiejszym.

Na terenie fabryki Silbersteina, przy ul. Pietrkowskiej 241, trwa w dalszym ciągu strajk włoski w oddziale tkalni, albowiem pertraktacje pozostały bez wyniku.

Groźny pożar fabryki w Łodzi

(a) W dniu wczorajszym na posesji fabrycznej przy ulicy Senatorskiej 8 stanowiącej własność E. Kaliskiego wybuchł groźny pożar.

Ogień wszczął się o godz. 16 w chwili gdy fabryka była nieczynna i nikogo w jej murach nie było za wyjątkiem dozorczy.

Fabryka wspomniana dzierżawiona jest przez Majera Galeskiego, który w dwupiętrowym budynku prowadzi przedziałnię, w partelowym zaś półdewnianym magazynie urządzone ma składy przydatnej gotowej.

Ogień został spostrzeżony w chwili, gdy już całe magazyny stały w płomieniach. Na ratunek wezwano IV oddział straży, który po przybyciu na miejsce, stwierdził, iż siły jego są niewystarczające, wobec czego zaalarmował dalsze dwa oddziały straży, a mianowicie II i III-ci.

Równocześnie przybył na miejsce naczelnik IV oddziału p. Nippe, w ślad zaś za nim komendant straży dr. Grohman, który objął

kierownictwo nad akcją.

Ogień w międzyczasie rozszerzył się mimo rozpaczyliwych wysiłków straży, i począł już płonąć dwupiętrowy sąsiedni budynek przedziałni.

Grozę sytuacji powiększał jeszcze i ten fakt, iż z magazynem przedzły sąsiaduje dom mieszkalny, którego mieszkańcy w panicznej trwodze opuszczali swa mieszkania.

Po 4 godzinach wyczerpanej pracy udało się ogień opanować. Spłonęły doszczętnie magazyny przedzły wraz z nagromadzonemi w nich zapasami przedzły, oraz zniszczony został częściowo budynek przedziałni oraz przez zalanie uszkodzone maszyny.

Straty obliczone na około 100,000 zł. Zarówno budynek, jak i ruchomości fabryczne nie były asekurowane.

Powiadomiona o pożarze policja wdrożyła energiczne dochodzenie celem stwierdzenia przyczyny pożaru.

Przemysłowiec łódzki aferzystą matrymonjalnym

(a) Władze śledcze powiadomione zostały, iż na terenie Warszawy, został zatrzymany pod zarzutem oszustwa matrymonjalnego Julian L. b. przemysłowiec z Łodzi, znany na terenie naszego miasta.

L. przed kilku dniami miał odbyć zaręczyny z córką zamożnego kupca warszawskiego panną M. rodzice, której wypłacić mieli mu w dniu zaręczyn 6000 dolarów a konto posagu.

Chcąc się upewnić co do osoby przyszłego zięcia, rodzice za pośrednictwem prywatnego biura wdrożyli wywiad i ustalili

przytem, że L. był żonatym raz w Budapeszcie, gdzie następnie po wyłudzeniu majątku żony, od jej rodziców, przeniósł się do Marsylii i tam powtórnie zawarł związek małżeński z córką bogatego przemysłowca, przyczem ponownie wziął 10,000 dolarów.

Po otrzymaniu pieniędzy L. wyjechał do Polski nie troszcząc się o żonę i tu znów poczynił kroki by ożenić się i wziąć posag.

Po ustaleniu tych faktów, władze śledcze wdrożyły energiczne dochodzenie i zatrzymany L. do czasu wyjaśnienia, czy zarzuty powyższe odpowiadają prawdzie.

W każdej cenie

z gwarancyjnie czystych surowców bezkonkurencyjnie czekolady deserowe, odżywcze mleczne i śmietankowe, wielki wybór wytwornych czekoladek, karmelków i biszkoptów, lecz bez losów szczęścia, bonów i t. p.

poleca **A. Piasecki, S. A.**
FABRYKA CZEKOLADY.

Szewcy.

Najtaniej nabyć skóry w każdej ilości

w Spółce Szewców

PIOTRKOWSKA 79. —: AL. KOSCIUSZKI 22

Telefon 158-88

Specjalność: cetaliczne sprzedaż zelówek trwałych na wodę

NOWY ROZKŁAD JAZDY

ważny od 15 maja.

z Łodzi-Fabrycznej odchodzą pociągi:

- 0 do Koluszek na Częstochowę, Kraków, Warszawę
- 10 do Koluszek z połączeniem na Warszawę
- 15 do Koluszek z połączeniem na Katowice, Kraków, Skarżysko
- 05 do Widzewa
- 93,5 do Koluszek (kursuje w niedzielę i święta, od 21.V do 10.IX r. b. włącznie)
- 8,35 do Koluszek (kursuje w niedzielę i święta od 21.V do do 10.IX r. b. włącznie)
- 10,25 do Koluszek z połączeniem pociągu pośpiesznego na Warszawę i Kraków
- 13,00 do Koluszek
- 14,20 do Koluszek z połączeniem na Warszawę
- 14,50 do Skarżyska (bezpośredni z pominięciem Koluszek)
- 15,30 do Koluszek (roboczy)
- 16,30 do Koluszek z połączeniem na Częstochowę
- 17,40 do Koluszek z połączeniem na Katowice
- 18,40 do Koluszek z połączeniem na Warszawę i Kraków
- 19,30 do Koluszek z Warszawy bezpośredni, przez Koluszki
- 19,55 do Koluszek (roboczy, kursuje jedynie w tygodniu)
- 20,55 do Koluszek
- 21,40 do Koluszek z połączeniem na Warszawę i Skarżysko
- 22,50 do Koluszek z połączeniem na Kraków i Katowice

Do Łodzi Fabrycznej przychodzą:

- 0 28 z Koluszek (połączenie z Warszawą, Krakowem i Skarżysk.
- 5,05 z Koluszek (lokalny)
- 6 10 z Koluszek (roboczy)
- 7,09 z Koluszek (połączenie z Krakowem i Skarżyskiem)
- 7,30 z Koluszek (roboczy)
- 7,55 z Koluszek (lokalny)
- 8 14 z Koluszek (roboczy)
- 8,42 z Widzewa
- 9,45 z Koluszek (połączenie z Warszawą, Krakowem, Katowicami, Skarżyskiem)
- 12,12 z Częstochowy
- 14,35 z Koluszek (lokalny)
- 16 05 z Warszawy
- 19,37 z Koluszek (połączenie z Warszawą, Skarżyskiem)
- 20,32 z Koluszek (połączenie z Krakowem, Katowicami)
- 21,25 z Koluszek (święteczny kursuje w dni świąteczne i poświęteczne od 21.V do 10.IX-1933)
- 22,01 z Koluszek (święteczny, kursuje w dni świąteczne i poświęteczne od 21.V do 10.IX-1933)
- 22,34 z Koluszek (lokalny)
- 23,00 ze Skarżyska bezpośredni (z pominięciem Koluszek)
- 23,34 z Koluszek z połączeniem Warszawy, Krakowa, Katowic.

Z Łodzi-Kaliskiej odchodzą pociągi:

- 0,15 do Widzewa
- 2,03 do Ostrowia przez Kalisz
- 4,36 do Warszawy
- 6,05 do Główna (w dni świąteczne i przedświąteczne od 22.V do 11.IX-1933)
- 7,28 do Warszawy
- 8 03 do Koluszek
- 8,30 do Zduńskiej Woli z połączeniem na Karsznice

godz.

- 9,00 do Kutna z połączeniem na Gdańsk
- 9,33 do Ostrowia i Poznania
- 10,00 do Główna (w niedziele, dni świąteczne od 21.V do 10.IX 1933 włącznie)
- 12,42 do Poznania i Ostrowia przez Kalisz
- 12,57 do Torunia i Ciechocinka
- 13 12 do Warszawy
- 14,10 do Zduńskiej Woli
- 14,15 do Kutna (w dni przedświąteczne od 3.VI do 2.IX-1933 włącznie)
- 16,07 do Ostrowia
- 16,18 do Warszawy
- 16,33 do Kutna (z połączeniem na Poznań, Toruń, Gdynię)
- 18 10 do Główna (kursuje w piątki, soboty, niedziele i święta oraz dni przedświąteczne od 9.VI do 10.IX-1933 włącznie)
- 18,10 do Częstochowy przez Zduńską Wola
- 19,35 do Ostrowia
- 19,56 do Warszawy
- 20,08 do Lwowa bezpośredni przez Widzew
- 20,55 do Zduńskiej Woli (kursuje od 25.V do 30.IX-1933 włącznie)
- 21,25 do Torunia i Ciechocinka
- 22,08 do Poznania przez Kalisz
- 23,20 do Łowicza
- 23,30 do Zduńskiej Woli.

Na stację Łódź-Kaliska przychodzą pociągi:

- 1,12 z Poznania (przez Kalisz)
- 1,15 z Widzewa (lokalny)
- 1,51 z Warszawy
- 4,24 z Ostrowia
- 6,00 ze Zduńskiej Woli
- 6,03 z Kutna (kursuje w dni poświęteczne od 6.VI do 4.IX-1933)
- 7,20 z Poznania przez Kalisz
- 7,26 z Łowicza bezpośredni
- 7,55 z Torunia i Ciechocinka
- 8,35 z Główna (w dni poświęteczne od 22.V do 11.IX-1933)
- 8,46 ze Lwowa przez Widzew
- 8,51 z Ostrowia
- 9,25 z Warszawy
- 10,05 ze Zduńskiej Woli
- 12,15 z Poznania przez Kalisz
- 12,28 z Warszawy
- 13,39 z Kutna
- 14,25 z Główna w dni świąteczne od 21.V do 10.IX-1933
- 14,37 ze Zduńskiej Woli z połączeniem na Częstochowę
- 15,57 z Warszawy
- 16,10 z Ostrowia
- 18,56 z Koluszek (podmiejski)
- 19,03 ze Zduńskiej Woli (lokalny)
- 19,45 z Ostrowia i Poznania od strony Kalisza
- 19,54 z Kutna (lokalny)
- 21,20 ze Zduńskiej Woli (w dni poświętecz. od 19.V do 10.IX-1933)
- 21,58 z Warszawy
- 22,23 z Główna (w dni poświęteczne od 19.V do 10.IX-1933)
- 23,05 z Torunia i Ciechocinka
- 23,11 ze Zduńskiej Woli (kursuje do dnia 30.IX-1933)

Ogłaszaicie się w „Prądzie”!